

Wywiad nr.6

lat 68, lat 70.

FUNKCJA KULTOWA.

Chciałam zapytać o święte obrazy?

1. Kiedyś to całe ściany oblepione były tymi obrazami. Tera to tych nie ma obrazów. Tera to nawet myśmy powyrzucali. Święte rodziny. Różne były te obrazy na ścianach.

Czy tematyka tych obrazów, które kiedyś wieszano, różniła się od tego co wiesz się obecnie?

1. No ja wiem, to może, że niemodnie teraz. Wszyscy mówią, że niemodnie te duże obrazy. Sam ksiądz zwrócił uwagę, że za dużo tych obrazów poprzyczepiane. Na co tyle obrazów. Jeden wystarczy obraz. A tu jest i święty Antoni i Jezus w Ogrójcu. Święta Agata, co to ogień jak się pali, to ta święta Agata, wychodzi się na dwór i chroni przed ogniem. W którą stronę, żeby się udawał ten ogień. Święta Rodzina był taki obraz i Pan Jezus na łódce. To takie różne były, a teraz inne są obrazy właściwie, bo takich to już nie ma. Święty Ojciec, Pan Jezus, Matka Boska Częstochowska, Licheńska. A takich to nie ma wielkich obrazów, otwierane były takie, na Wielkanoc jak się paliło to przynosili, za te obrazy wsadzały, to wianeczek, od komunii, no to takie tam za to szkło się wsadzało.

W mieście nie ma tego zwyczaju, wkładania za obraz różnych rzeczy?

1. Nie, nie ma. A tu za obraz się wkłada. Przynosi się palmę w Palmową Niedzielę, też się palmę wsadza za obraz. Teraz gałązkę, jak Boże Ciało jest i te drzewa, te brzoźki, też się przynosi, wsadzi za te obrazy. Trzyma się tak, za obrazem, albo się nawet i pod strzechę wkłada też. Ale to za obrazem ludzie tak wszystko tak przeważnie za obraz się wkłada. Teraz te wianki, wianeczki co się wije w oktawie, to też jest...I to tak jest po starodawnemu.

W jaki sposób obrazy są wykorzystywane w życiu codziennym?

2. No to ja bym powiedziała, że najczęściej jest wykorzystywany Matka Boska Częstochowska. A teraz to dużo zwraca się do Pana Jezusa, Jezu ufam Tobie też. Ale przede wszystkim to jest tak kochany obraz dla wszystkich, Matki Boskiej Częstochowskiej...W innych sytuacjach to się przede wszystkim

modli do Matki Boskiej Częstochowskiej, w jakiś potrzebach. Wszystko do Matki Boskiej.

1. Jezu ufam Tobie też jest.
2. Ale już teraz tak jak odkryli, ta święta Faustyna. Dopiero teraz, ale czczony jest, Matka Boska Częstochowska.

A jak było kiedyś. Czy też Matka Boska Częstochowska była tak czczona?

2. Tak też, ale to to tak jak, gdzie i jaka się objawiła. Bo nawet Święta Rodzina to się objawiła, w Studziannie...

Czy zgodzą się panie z opinią, że obraz kiedyś był bardziej związany z domem. Obecnie obrazy są częściej wieszane na dworze na przykład w kapliczkach?

2. No jeżeli się kapliczka pobuduje to trzeba. Jak wypadki są...Może ludność wiejska doszła do takiej świadomości wyższej no i teraz więcej czczą. Bo tak jak pierw, to może tego nie było, nie było takiej świadomości, a dzisiaj już wszystko na przód tak...

1. Teraz więcej, w te obrazy zaczynają...A taki czas był, że co powiesił jeden, drugi zdjął.
2. Były takie czasy za komuny. I krzyże zdejmali i obrazy zdejmali przecież...

Który obraz jest dla pań najważniejszy?

2. U mnie w domu to jest najważniejszy obraz Jezus Miłosierny. To jest Pan Jezus Ukoronowany Cierniem, w płaszczu i w ręku z berłem. To jest dla mnie najważniejszy ten obraz, dlatego że jak ja szłam w pielgrzymkę i doszłam do sanktuarium...I tam obczołganie, bo we wszystkich sanktuariach jest obczołgiwany ołtarz. I ja tam uklękałam w tym sanktuarium i klęcząc szłam do ołtarza. A to było bardzo długie to sanktuarium, tak że ja nic nie widziałam, nie widziałam tej twarzy, tylko tak, o czułam ją, w tym ołtarzu. i odmawiałam sobie różaniec i tak czołgałam. Gdy doszłam do ołtarza to zobaczyłam tego Pana Jezusa, jak wygląda. Ja w ogóle nie zetknęłam się z takim obrazem i tutaj to nie ma nikt takiego obrazu. Bo ja jedynie przyniosłam to z pielgrzymki. Jak doszłam do tego ołtarza, widzę tego Pana Jezusa Miłosiernego. Tak obczołgałam dookoła. No i tam się nie krępowalam, bo szłam po prostu z ludźmi obcymi. Tam nie było swoich, żeby się wyśmiały, żeby tam coś zrobili. Upadłam krzyżem przed tym Jezusem, no też strasznie płakałam, miałam powody takie swoje. I jak się podniosłam, to tak sobie pomyślałam w duchu, że ja ten obraz pójdę i se kupię. Ale gdy doszłam już do tego obrazu, żeby

kupić, tych obrazów już nie było. Więc koleżanka wzięła mnie z tyłu za ramię i mówi, że Ja już Ci kupiłam. A ona mnie obserwowała, jak ja szłam do tego ołtarza. Kupiła mi ten obraz. I przywiozłam go do domu, a to pierwszy raz pielgrzymowałam. A że wszyscy byli zainteresowani, ciekawi jak mi się szło, jak co, tak że ten obraz postawiłam na parapecie na zewnątrz mieszkania, bo na ławce siadłam przy oknie. I nie wniósłam go do domu, tylko został na parapecie. Jak został na parapecie, układałam się, zamknęłam oczy, później roztworzyłam, patrzę, a na moim stole jest taka kopuła biała. I oprzytomniałam, że sobie położyłam poduszki na tym stole. Bo kiedyś dawniej to były takie poduszki, strojne się nazywały. Kładło się na łóżko, jedna na drugą, na tym jeszcze jaśko i wtedy było ubrane łóżko. A teraz tego nie ma. Patrzę, no nic tylko se położyłam te poduszki. Taka myśl mnie przyszła. Więc chwilę poleżałam, spojrzałam drugi raz. Oprzytomniałam, że ja nie mam takich poduszek, bo już córki pożeniłam, to nie mam tych poduszek żebym se położyła na tym stole. Więc zapaliłam światło, a stół pusty. Jak stół zobaczyłam pusty, tak oprzytomniałam, że ten obraz niewniesiony, tylko został na podwórku. Wskoczyłam, wzięłam ten obraz i strasznie zaczęłam płakać, modlić się. I to było moje takie przeżycie pierwszej pielgrzymki. I po tym wszystkim, jak poszłam do komunii, bo po tej drodze nie mogłam być na mszy. Ksiądz mi pozwolił. Przyjęłam tę komunię, no to nie czułam że klęczę, że kolana moje sięgają posadzki, taka się czułam lekka. No i tak pozostało. No i ten właśnie obraz, tego Jezusa Miłosiernego został mi w sercu. Takie miałam przeżycie pierwsze, pielgrzymkowe...No i byłam dziesięć razy. Ciągle dążyłam do tego właśnie sanktuarium, ady odwiedzić tego swojego Jezusa Miłosiernego. I mam. Tak że się i ksiądz zainteresował, jak przyszedł po kolędzie, się zainteresował tym obrazem, bo był poświęcony. Skąd, co...No i ciągle, gdzie odjeżdżam gdzieś, czy na wycieczkę, czy tak gdzieś w podróż no to ciągle żegnaj się z tym Jezusem...Mam takie swoje.

Czy obrazy muszą być poświęcane?

1.No tak. Gdyby nie był poświęcony to jest taki jak zwykły.

2.Tak jak zdjęcie, tylko wizerunek taki. On nie ma takiej mocy nadanej, tego ducha...

1.Jak się kupi to się poświęca u księdza, niesie się. Czy nawet w Licheniu, to idzie się, biskup poświęci. Niepoświęcone to takie jakby drzewa kawałek...

W jaki sposób obrazki trafiają do państwa?

2.W pielgrzymce rozdaje ksiądz, też od księdza...W takich okolicznościach, na msze jak się daje, też ksiądz daje obrazek. Wszystko od księdza się dostaje, ale przy tych okazjach. Na msze się daje, dostaje się obrazek, w pielgrzymce dostaje się obrazek.

1.To te malutkie się dostaje obrazki.

2.Ale się dostaje i większe. Ja dostałam taki obrazek świętego Marii Kolbego. Jak na mszę dawałam to dostałam taki spory dość. To dostałam ze Stargardu, od księdza. Tak że przy różnych się dostaje te obrazki.

Jakie są różnice między tym co było kiedyś, a tym co jest teraz?

2.Teraz to mogą pod tym względem wieszać, że dzisiejsze pokolenie młodsze, to nie musi mieć tych obrazów pięć czy cztery. Jeden obraz i już. A jeżeli u wyższej sfery zetknęłam się, to jest taki maleńki obrazeczek tylko gdzieś tam umieszczony, na ścianie, niewidoczny, no ale kochający.

1.Że niemodnie, że niemodnie. Na co tyle obrazów. Ściany eleganckie, po co tyle obrazów.

2.Zatykać ściany. Jakiś widok ładniejszy...Albo są stare znowuż. Stare, tak jak my, to jeszcze odnawiamy, czy ramki czy coś. A młode pokolenie idzie sobie, kupuje taki jakiś tam, dla swojej potrzeby...

1.Ale przeważnie te wianowe obrazy to wiszą.

2...To był i zachwycony ksiądz, bo dałam Matka Boża z Jezusem i owieczki. Poprzeczny taki. Też nie spotykany taki obraz. A przywiozłam go z Radomia z piwnicy. W rurkę był zwinięty i postawiony w piwnicy. Ja ten obraz wzięłam. Tu od nas facet zrobił ramki, bo jeszcze nie było tego co dziś, że można iść i kupić. Zrobił mi te ramki i dałam córce na wiano. I ksiądz się zastanawiał, jak przeszedł skąd ten obraz...I drugi mam jeszcze w domu taki, też z Warszawy przywiozłam, od rodziny, też z piwnicy Pan Jezus Ukrzyżowany.

1.Już na prawdę tych obrazów, to nie wiadomo gdzie stare...

2.Trzebaby było się księdza spytać co z tym zrobić. Czy to spalić takie rzeczy.

Słyszałam, że na wsi pali się takie stare obrazki?

2.Tak przeważnie, żeby się nie poniewierały, to uważa się, że to jest obraz święty i nie trzeba niszczyć i poniewierać.

1.To jest święte, to jest poświęcone.

A czy tego typu rzeczy zakopuje się pod krzyżem?

2.To noszą. Pasyjki noszą, takie figurki noszą aniołków...

1.Ale to zakopać to nie tego tylko postawić. Nie zakopać, bo zakopać obraz to...

2. Stawiają, stawiają tak...

1. Teraz to już nie stawiają tak...

2. Bo teraz to już nie mają takich tych...

1... Bo starych obrazów już nie ma, tylko te kupują takie...

2. Ale i tych nie ma takich figurek. Kiedyś to była Matka Boska, figurka taka, święty Józef figurka, aniołki figurka. A teraz nie ma takich rzeczy. Takie z gliny. Już nie ma takich glinianych. Ja mam jeszcze Matka Boska, taka osóbeczka...

FUNKCJA MAGICZNA.

Czy są miejsca w domu, gdzie obrazy są wieszane specjalnie?

1. Święta Rodzina nad łóżkiem. Święta Agata to też jest żeby na ścianie, w widocznym miejscu, że w razie czego, żeby złapać i lecieć.

2. A święta Agata to jest tylko podczas ognia i to jak kto potrafi oblecieć z tym obrazem. Bo to nie każdy potrafi. Bo to zaraz ogień idzie za tym obrazem. Wykręca się w drugą stronę i trzeba wiedzieć gdzie wyprowadzić ten ogień. Żeby to nie wyprowadzić na wieś, żeby dalej szło, tylko żeby odwrócić ten ogień od tych chat.

Czy obrazy wieszane są celowo, w określonych miejscach na przykład nad drzwiami?

1. Krzyżyki przeważnie, na wejściu krzyżyki. Z dawna, z dawnego tak było. Szczęście.

Podobno Matkę Boską Karmiącą bardzo często dostają młodzi?

1. Dostają, tak. Na ślub przeważnie...

2... Dlatego dają Matkę Boską Karmiącą, żeby dziecku nie zabrakło chleba, żeby ciągle karmiła.

A Święta Rodzina?

2. A Święta Rodzina to wieszają się, dlatego, że święty Józef był gospodarzem całym. Dlatego przede wszystkim to powinna być wieszana Święta Rodzina w oborze, żeby to święty Józef trzymał opiekę nad dobytkiem. Ale raczej tak jak my w oborze nie. Bo tak na wsi kiedyś, to coś się tam zrobiło, wysikało się, to takich rzeczy nie powinno się robić, dlatego że tam powinien być święty Józef z Rodziną, trzymać opiekę nad tym bydłem, dlatego, że było przy narodzeniu Jezusa. To na ten cel... Tak to w zasadzie powinien chłopiec

przynosić, tak jak po naszymu wiano, jak się bierze z domu. To matka chłopca powinna dawać obraz właśnie Świętej Rodziny. A córce to Matka Boska Karmiąca.

Gdzie trzyma się małe obrazeczki?

1. Trzyma się, w książeczkę się włoży i za obraz się wkłada. Dzieci to tak powsadzają tak za obraz.

A dlaczego za obraz?

2. No nasza wiara to już po prostu tego wymaga. Żeby to nie było położone poniewierane.

1. Tam to już nikt nie dosięgnie, czy dzieci, jak są małe, żeby nie wyciągały. Taka pamiątka.

A gdzie jeszcze trzyma się obrazki?

1. No tak i w portfelach nosi się.

2. Jak się w podróży...

1. W podróży obrazek zawsze nosi się... Żeby było dużo pieniędzy, żeby nie wychodziły.

2. No i żeby ten obrazek zawsze prowadził... Czy różaniec, czy obrazek, takiego mieć ducha...

1. Nawet i w kieszeni tak noszą... Takie religijne.

Czy ten obrazek ma dawać szczęście, zabezpieczać?

1. No szczęście...

2. Szczęście, bronić od złego.

1. Czy w drogę gdzieś się jedzie, czy co to tak. Nawet i w samochodzie teraz co kupiłam świętego Krzysztofa i Matka Boska Licheńska.

2. Tak wożą tak. I nalepki są takie świętego Krzysztofa. I święty Antoni, to się zaszywa chłopom, mężom. To się kupuje takie malutkie, taki święty Antoni i się zaszyje tam gdzieś. Czy w kieszeń, czy pod podszewkę.

1. Święty Antoni to od zguby.

2. On jak się zgubi coś.

A dlaczego właśnie mężczyznom daje się taki obrazek?

2. No bo to, żeby się opiekował mężem, żeby nie pił... Żeby się nie zgubił, bo to jest od zguby...

Czy te małe obrazki wykorzystuje się przy uroczystościach, na przykład przy pogrzebie?

1.To się umarłemu wkłada, jak tak ręce ma złożone, to się obrazek. Różaniec, książeczkę i obrazek się kładzie. Dziecko małe jak do chrztu też się, wkładają obrazeczek. Żeby to było takie, wierzyło w Boga mówią. Bo wiem, że u nas też tak kładliśmy. Jak dzieci małe były, tośmy kładli obrazeczek Pana Jezusa, taki maleńki nieraz taki jest. Jak chodzi ksiądz po kolędzie to daje takie obrazki. To taki mały Pan Jezus, to wkładaliśmy tutaj, za kaftanik dziecka.

Czy to prawda, że kiedyś ksiądz chodząc po kolędzie dawał obrazki także starszym?

- 1.Dawał, dawał obrazki. I u nas dał teraz też babci starej, dziewięćdziesięcioletniej obrazek. I w zasadzie położył na stół, dał. Zostawił dla nas jeden. A tak to dzieciom daje, jak są dzieci w szkole, no to położy.
- 2.No bo teraz to tylko dzieciom się daje, tylko dzieciom, a tak na pocieszenie.

Czy to prawda, że dzieci dostawały inne obrazki a dorośli inne obrazki, gdy ksiądz chodził po kolędzie?

2.To tak. Bo dorosłym to mógł, dać Matkę Bożą, a dzieciom to znowu Jezusek Malutki.

1.Przeważnie tak. Albo Pan Jezus, klęczą te aniołki...

Dlaczego dzieci najczęściej dostają obrazki z aniołkami, nie dorośli?

- 1.No bo tak, bez grzechu jeszcze te dzieci do pierwszej komunii.
- 2.I anioł strzeże. Każdy człowiek ma swojego anioła stróża. I dziecko także ma swojego anioła. No to strzeże ten anioł, ochrania po prostu. Tak jak i ten obraz co są te dzieci, idą przez most, ten most dziurawy, a ten anioł ich osłania.
- 1.Nad dziećmi małymi. No to do ochrony, do pierwszej komunii. Już później to już, a tak to one są takie aniołki, się mówi, że to takie aniołki. Bo ono nie ma jeszcze grzechu.
- 2.No tak ale po prawdzie powiedzieć to gdy Ewa zgrzeszyła i grzech poszedł, rozpowszechnił się, to jednak była niewiasta, z której zrodził się Jezus Chrystus i ten grzech stłumił. Przełał krew za wszystkich grzeszników. Jaki to czas przeszedł oczekiwany na tego, na przyjście mesjasza, jaki to był czas, że jednak musiało się to Słowo Boże wypełnić, żeby narodziła się taka dziewczica, która by mogła w swoim łonie nosić Jezusa, jako, bo przyjął ciało ludzkie i urodzić...Też była okryta duchem świętym, przez anioła. Także anioł jest nie tylko przy dzieciach tylko i przy starszych, aniołem stróżem. To właśnie tak się stało, że później odpokutował za wszystkich, którzy zgrzeszyli.

No tak, przecież każdy z nas ma anioła stróża, ale obrazki z aniołami wieszają się w pokojach dzieciennych?

2.No bo związany z dziećmi. Bo przecież ze starszych aniołów nie było.

1.Stary anioł to był jak diabeł.

2.No diabeł, diabeł był pokonany...

Czy obrazki komunijne są wieszane?

1.Tak, no te obrazki wieszane są.

2.Tak obrazki komunijne wieszane są. I się daje później dzieciom, jak odchodzą z domu, to się daje. Dziecko, które odchodzi to se zabiera swój obrazek pierwszej komunii świętej ze sobą, prócz tego co matka daje jako obraz wianowy.

Chciałam się spytać o kapliczki przed domem?

2.Jak buduje dom to właśnie kapliczka i światełko pod siebie tam...Ale już w nowych, bo w starych to nie, tylko w nowych. Jeżeli buduje nowe pokolenie, to w starych tak nie...No po prostu, jak jest w kościołach kamień węgielny tak tu nie jest zakopywany kamień węgielny to wstawiają kapliczkę, żeby to z Bożym Błogosławieństwem ten dom rósł. Żeby chronił od jakiegoś nieszczęścia tą rodzinę.

FUNKCJA SPOŁECZNA.

Spotkałam się ze zdaniem, że do, ludzi którzy mają obrazy w domach, ma się większe zaufanie?

2.Raczej tu u nas to wszędzie są obrazy. Nie ma takiego, że nie...Chyba, że jaki Jechowy.

1.Może w mieście to jest inaczej, ale na wsi to obrazy są. Tylko, że teraz zmieniają takie mniejsze obrazy, bo kiedyś to duże były. Kiedyś duże były, teraz są mniejsze.

OBRAZ A KATOLICYZM.

Czy panie mogą modlić się bez obrazu?

1.No mogą, dlaczego. Modlitwa jest wszędzie ważna. Bez obrazu.

Przeważnie to różaniec się nosi, czy się idzie, czy się jedzie.

2.Teraz i różaniec to i na palcach się odmawia. Jeżeli się nie ma różańca to się odmawia na palcach.

1. I też ważny. Różaniec to nawet ksiądz mówił, że nawet położysz się i też można odmawiać... Bez obrazu nieraz to gdzie popadło to idziesz i odmawiasz.

2. Tak że modlić się można. Nawet z kamienia na kamień skakać. I Tobie Boże i mnie Boże, jeden kamień. I też jest modlitwa. Modlitwa nie musi być wywyższająca. Tylko jak kto umie tak powinien Boga chwalić.

1. Jak kto umie, tak się modli. To nie to, że pięknie, nie to że jakoś tam...

2. Że coś się tam nie ułoży, że się tak nie wypowie tylko wszystko modlitwa jest.

1. Jak umiesz, tak jest przyjęte.

A czy panie wyobrażają sobie religię katolicką bez obrazów?

2. No my przywykliśmy chyba raczej, nie wyobrażamy sobie...